

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejsc 10 hal., pocztą 16 hal. — Biuro Redakcyj i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokółowskiego, ulica Jagiellońska 1. 3. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcji Nr. 88.

Prenumerata.

rocznie 32 K	czwórtrocznie 8 K — h.	rocznie 24 K	czwórtrocznie . . . 8 K
półrocznie . . . 16 K	miesięcznie 2 K 70 h.	półrocznie . . . 12 K	miesięcznie . . . 2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 35 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, czterocrotni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabularyczne i listkowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie ulica Jagiellońska 1, 3.** W Paryżu wyłącznie Agencja: **C. Adam (V. de Raczowski) 38 Rue de Varenne.**

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Wysokość Najd. Arcyksiążę Józef zachorował na influencję.

I. Biuletyn.

Temperatura w ciągu nocy 39.5, puls normalny, ogólny stan zadowalający.

Budapeszt, dnia 4 lutego 1913, 1 godzina po południu.

Prof. dr. Baron Korányi w. r.

Lekarz nadworny dr. Czyżewski w. r.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 6 lutego.

Rada państwa.

Z komisji finansowej Izby posłów.

Na wczorajszym posiedzeniu komisji finansowej Izby posłów, stosownie do uchwały powziętej na poprzednim posiedzeniu, obradowano ponownie nad §§ 158—163.

Do § 158 (opodatkowanie członków korporacji) p. Stankiewicz wniósł wniosek dodatkowy, by korporacje duchowne uważać jako gospodarstwa (*Haushaltungen*).

P. Minister skarbu Zaleski wobec tego wniosku stwierdził, że odpowiednio do stanowiska ustawy o podatku osobisto-dochodowym podmiotami opodatkowania w myśl § 153 ust. I. są wyłącznie osoby fizyczne. Ten system p. Stankiewicz pragnie przełamać co do korporacji duchownych. P. Minister nie uważa tego za rzecz słuszną i imieniem Rza-

du oświadcza się przeciw robieniu wyjątków, których tendencja jest widoczna.

Wobec wniosku p. Rennera P. Minister wskazał na to, że w Austrii 16.35 pre. całego dochodu, podlegającego opodatkowaniu przypada na dochody z własności gruntowej i domowej, gdy w Prusach odsetek ten wynosi tylko 11.19 pre. Nierównie gorzej przedstawia się porównanie co do opodatkowania majątku w kapitale: w Austrii wynosi ten odsetek w stosunku do ogółu 12.64 pre., a w Prusach 25.18 pre.

P. Minister nie jest za tem, by urządzić ostrą nagonkę na małe egzystencje, w każdym razie surowość musiałaby być rozszerzona na wszystkie stany.

P. Minister oświadczył się też przeciwko wnioskowi pp. Rennera i Stankiewicza i apelował do komisji, by mimo potrzeby gruntownych obrad liczyła się ona z czasem, gdyż tylko kilka tygodni dzieli nas od terminu wchodzącego w rachubę, jeżeli projekt miałby w roku bieżącym wejść w życie pod względem finansowym.

P. Abrahamowicz zauważył, że gdy obradowano nad zaprowadzeniem powszechnego głosowania, zwolennicy tego prawa ciągle powtarzali, że dopiero po jego wprowadzeniu mechanizm Państwa będzie należycie funkcjonował. Doświadczenie, zdaje się, nie potwierdza tej przepowiedni. Co do wniosku p. Rennera, to zamierza on usunąć czysty dochód katastralny nawet jako środek pomocniczy przy wymiarze podatku. Dochody z ziemi w rzeczywistości szacowane są według czystego dochodu katastralnego, on jest kluczem do opodatkowania włościan. Jeżeli się ten środek usunęło, ucierpią na tym stan chłopski. Jeżeli p. Renner żąda, aby przy szacowaniu renty gruntowej wydawano zwykłą cenę ziemiopłodów, to mowca musi zauważyć, że wysokie ceny zboża z reguły wynikają z nieurodzaju.

Postanowienia o opodatkowaniu kongregacji wydano w chwili, gdy dr. Steinbach był Ministrem skarbu, Boehm-Bawerk szefem sekcji, a dr. Meyer radcą ministe-

ryalnym w Ministerstwie skarbu, można więc spokojnie polegać na tych postanowieniach i sprawy tej nie poruszać.

P. Diamand oświadczył, że socjaliści demokraci, mówiąc o agraryuszach, rozumieją przez to właścicieli latyfundiów, oraz tych rolników, którzy produkują na zbyt. Nietylko ludność rolnicza, lecz i miejska narazona jest na rozmaite szykany Administracji skarbowej. Mowca ubolewał, że p. Wiśkowsky zarzucił, że robotnicy kolejowi mają wolną jazdę na kolejach. Niedobór kolei państwowych wynika nie z wolnej jazdy robotników kolejowych, lecz raczej z polityki taryfowej.

Dalej mowca zbijał zarzut, uczyniony przez p. Abrahamowicza powszechnemu głosowaniu. Jeżeli powszechne głosowanie niezupełnie odpowiedziało pokładanym nadziejom, to powodem było — zdaniem mowcy — to, że pewnych niedomagań, wynikłych z systemu kuryalnego, niepodobna jeszcze było usunąć.

Wniosek o usunięcie czystego dochodu katastralnego jako podstawy opodatkowania wywołał w kołach agrarnych wielkie zaniepokojenie. Powiedziano, że szkodę poniesie fiskus, ale rzecz ma się — zdaniem mowcy — wprost przeciwnie. W ocenie stosunków rolniczych należy wziąć w rachubę zwiększenie się renty gruntowej. Cła ochronne sprawiają, że płody rolnicze w Austrii przepłaca się o całą ich sumę. Agraryusze austriacy mają z tego rocznie dochód większy o 382 milionów koron.

Większość uważa, że przemawianie w komisji jest bezcelowe. Jeżeli socjaliści mimo to zabierają głos, to czynią to dlatego, aby przedstawić większości ludu, zanim większość ta powźmie swe uchwały.

Po dalszej jeszcze dyskusji komisja ukończyła obrady nad wnioskiem p. Stankiewicza w sprawie opodatkowania kongregacji i nad wnioskiem p. Rennera o nieuwzględnianie dochodu katastralnego przy wymiarze podatku.

Szereg mowców w ciągu obrad protestował przeciw wszechznaniu walki kulturalnej

i podnosił dobrodziejstwa kongregacji na polu miłosierdzia, wobec czego nie powinno się stwarzać przeciw nim postanowień wyjątkowych.

Wskazywano też na potrzebę usunięcia nierównomierności w obciążeniu podatkowym. Przeciw wnioskowi p. Rennera wypowiedzieli się stanowczo posłowie agrarni.

Wniosek p. Stankiewicza odrzucono 20 głosami przeciw 19. Zawarty w przedłożeniu rządowym wniosek dodatkowy, w myśl którego korporacje odpowiadają za kwoty podatku przypadające na członków, przyjęto.

Wniosek p. Rennera odrzucono 32 głosami przeciw 11.

Wniosek sprawozdawcy, że czysty dochód katastralny ma być użyty za środek pomocniczy przy obliczaniu dochodu, przyjęto 23 głosami przeciw 22, przyczem przewodniczący dyrymował z powodu równości głosów.

Rezolucję p. Finka w sprawie uwolnienia od podatku drobnych włościan, małych przemysłowców i właścicieli małych domów, przyjęto.

Dziś ciąg dalszy obrad.

KORRESPONDENCJE.

Wiedeń, 4 lutego.

(Zgon Kardynała dr. Nagla. — Odczyt prof. Halbana w Pradze).

(aw.) Tak jeszcze niedawno oplakiwał Wiedeń akobanego Arcybiskupa Kardynała Grusca, który przez długie lata sprawował rząd w Archidiecezji, przyświecając przykładem najlepszym i życiem pełnym enót i poświęcenia! Kiedy wybór padł później na dr. Nagla, liczącego wówczas zaledwie 55 lat, spodziewano się ogólnie, że nowy Arcybiskup pozostanie równie długo na swym stanowisku i że nie zajdzie tak prędko potrzeba szukania po nim następcy. I oto upłynęło zaledwie lat parę, a śmierć

53)

HENRYK ZBIERZCHOWSKI.

ANIOLY PLACZA.

POWIEŚĆ.

ROZDZIAŁ PIĄTY.

W ZATRACENIE.

(Ciąg dalszy).

W ciszy rozległ się głos komendy:

— Bacność! Raz! dwa! trzy!

Z pustotą chłopcę podniósł Otejkę pistolet i wypalił prosto w niebo, na wiwat wiosnie i życiu. Rozległ się huk wystrzału, któremu odpowiedział drugi, jak echo. Słownik przerwał swą pieśń miłości, ze szczytów drzew oderwało się kilkanaście kropel rosy i spadło na ziemię. W tej samej chwili przez mgły poranne przedarł się pierwszy złoty promień słoneczny. Wierzchołki drzew zapłonęły, jak pochodnie, cała polana rozbliżyła się, jakby usiana tysiącem brylantów. Błada chmurka na szczycie nieba dostała złocistych rąbeków i począła płynąć ku słońcu, jak oblubienica w ramiona kochanka.

Otejkę otoczyły nagle kilka postaci. Usłyszał głos Rubczaka:

— Michaś! Jesteś ranny....

Nie czuł najmniejszego bólu i nie wiedział o nim.

Na szczęście rana okazała się lekką. Kula prześliznęła się zaledwie po ręce, zdzierając naskórek. Przyleciał doktor i nałożył opatrunek.

— Ma pan szczęście.... małe zbroczenie, a miałbyś pan roztraskaną dłoń!

Przybiegł też Stroński i uściśnął serdecznie rękę malarza. Był niepocieszony z powodu tego zajścia i uspokoił się dopiero na zapewnienie doktora, że malarzowi nie nie grozi i że za trzy dni będzie mógł znowu wziąć pędzel do ręki. Nagle prawnik począł krzyżeć:

— Panowie! Prędzej do automobilów. Za pięć minut możemy tu mieć na karku żandarmów!

Z pośpiechem zaczęli gubić się jeden po drugim, wśród gąszczy leśnej i za chwilę automobile w największym pędzie unosiły całe towarzystwo w stronę Paryża. W automobilu już Rubczak nachylił się do Bluma i szepnął mu w ucho:

— A ty ładnie sekundowałeś.... schowałeś się, jak zając za drzewo....

Więć Blum począł go głaskać z przymleniem po ręce i prosił cicho:

— Kochany Rubczak.... nie zdradzaj mi.... ja cię proszę!.... Prócz ciebie nikt tego nie zauważył. Ja nie mogłem zapanować nad sobą. Ja się naprawdę bałem. Człowiek strzela a kula sobie leci gdzie chce.

Sferę pojedynkową zakończono wielkim pijaństwem w nocnej restauracji koło hal. Było to zarazem pożegnanie Strońskiego, który wieczornym pociągiem odjeżdżał do kraju. Popili się wszyscy uczejwie, obaj przeciwnicy leżeli sobie wciąż w objęciach, a Rubczak z chudą jak śmierć kokotką tańczył taniec niedźwiedzi. W pobliskich halach przelewało się już życie, huczał tłum ludzi, dudniły ciężarowe wozy i automobile, kłócili się przepknie, szalała giełda pieczarkowa i kapuściana, a w małej restauracyjce „Grand Comptoir“ przy zapuszczonych portyerach królowała jeszcze noc i pijacka beztroška. Po krętych schodkach restauracji wchodziły co chwila do sali kokoty, zwabione z ulicy cygańską muzyką. Uciekały przed dniem,

który zaglądał brutalnie w podmalowane oczy, licząc zmarszczki na twarzy. Jeszcze chociaż jeden ostatni taniec, jeszcze jedna lampka wina i papieros, wybrane wesołym włóczegom. Przez szpary w czerwonych pluszowych portyerach wdzierało się do wnętrza zakopconej sali młode, złote światło wiosennego poranku. Otejkę czuł się już nieco znużonym. Prócz tego poczęła mu trochę dolegać rana na ręce. Pod opieką medyka pojechał do domu, żegnany marszem Rakoczego i trzaskiem tłuczonych na jego cześć szklanek. Reszta towarzystwa pozostała jeszcze chwilę w lokalu. Lecz już zmora dnia poczęła usiadać wszystkim na piersiach. Głośno oczy, błądzącą pokrywały się twarze. Więć Blum zerwał się z miejsca z hasłem:

— Do hal! na kwiaty....

Projekt Bluma przyjęto jednogłośnie. W dwie minuty później całe towarzystwo znalazło się już w halach, w oddziale kwietnym.

Hala kwietna o tej porze poranku przedstawiała przedziwny widok. Było to prawdziwe morze kwiatów, chwytająca za oczy, kolorowa wstęga bez początku i końca, odorująca symfonia zapachów, w której na pierwszy plan wybijała się słodka woń róż. Wszyscy ogrodnicy Paryża i okolicy wystawiali tutaj co ranka skarby swych ogrodów i oranżeryi. Trudno uwierzyć, że Paryż w jednym dniu potrzebował takiego mnóstwa kwiatów.

Stoły po obu stronach długiej hali tonęły w powodzi kwiatów, kwiaty zalegały podłogi, wypełniały ogromne kosze, piętrzyły się piramidami pod ścianą. A więc przedewszystkiem róże, różnych kolorów i gatunków, od polnych różyczek aż do wspólnych królewskich okazów, ciężte, w całych krzakach lub wazonach, obsypujące się kolorowym deszczem płatków na podłogę hali, róże-podlotki ledwie rozwijające się z paczków i róże-zalotnice, rozpęknięte pełni roz-

kwitu, jak usta dojrzałej zmysłowej kobiety. Rozmaitością form, liczbą i słodkim odorującym zapachem wysuwały się one na pierwszy plan w tem kwietnym królestwie.

Potem bzy, całe pęki bżów białych, różowych i fioletowych, ścięte o bladym świecie i jeszcze ociekające poranną rosą, kwiatuszki ogrodów wiosennych, o zapachu subtelnym, czystym jak wspomnienie pierwszego pocałunku i pierwszej pieszczoty.

Z ogromnych kosztów przelewały się znowu fiołki, nikiel fioletki leśne, ogromne lecz bezwonne fiołki ogrodowe i blade-fioletowe nicejskie, kwiaty cichych marzeń i dobrego smutku, braciżki sere czystych i nietkniętych dłonią grzechu, ulubienice św. Franciszka, leśnego pokutnika. Z beznieremno mnóstwa tych kwiatów, jakie zniesiono tego ranka do hal, możnaby było usłać pukszysty dywan na długość i szerokość mostu Aleksandra. A dywan by to był prawdziwie królewski, ze względu na to, że niewielki bukiet fiołków nicejskich kosztował 10 franków.

Chwytały za oczy różnorodnością kolorów gwóźdźki, przyciągały delikatnym zapachem krzaki mimozy, pokryte żółtymi kuleczkami, odorowały hyacenty i lewkonie, prosiły o jedno choć spojrzenie skromnie braki i nikiel stokrotki. Od odorującego zapachu kwiatów, jaki unosił się w hali, można było dostać zawrotu głowy. A Strońskiego ogarnął zaraz szal kupowania. Blum aż bladł z emocji, widząc, jak banknoty topniały w rękach Strońskiego. Nie mógł tego pojąć, jak można tak ogromne sumy wydawać na kwiaty. Cierpiał fizyczny ból, ile razy papierowa dwudziestofrankówka utonąła w kieszeni przepknie. A najwięcej nad tem ubolewał, że przy tym kwociarskim interesie nie nie może zarobić.

(Ciąg dalszy nastąpi).

codziennie, pod natychmiastowym wrażeniem pełnych znaczenia, nieraz wstrząsających wydarzeń. Korzystał już z nich w zyciorysie Franciszka Smolki Karol Widmann (wydanym w 1886 roku), podając z rękopiśmiennego tekstu wcale obite wyjątki. Teraz jednak dopiero ukazują się na widok publiczny w zupełnej całości, tworzącej cenny przyczynek do biografii znakomitego parlamentarzysty i patrioty, a zarazem bogaty materiał historyczny do dziejów 1848 roku, zwłaszcza zaś do historii austriackiego Sejmu Ustawodawczego w Wiedniu i w Kromieryżu. Odsłaniają one i wyjaśniają niejedną nieznaną lub dotąd nienależycie ocenioną fakt z początkowej ery życia publicznego w Austrii i naszego w niej współudziału. Zaczynają się w czerwcu 1848 i sięgają do końca marca następnego roku. Wydawca ich, prof. Stanisław Smolka, uzupełnił je świetnie napisaną przedmową i przypisaniami, a w „Dodatku” pomieścił, prócz różnych ważnych dokumentów, rozświetlających ich treść, nieznanie zupełnie zapiski swego czelegodnego ojca z lat bezpośrednio poprzedzających wypadki z 1848 roku.

Towarzystwo Naukowe Toruńskie, którego duszą jest zasłużony kapłan i historyk ks. dr. Stanisław Kujot w Grzybnie, wydaje od lat dziewięćnastu „Roczniki”. Na tem wszakże nie kończy się jego praca. Wydaje ono jeszcze „Zapiski”, wychodzące w odstępach kwartalnych, a po zatem „Źródła dziejowe”, pod nazwą „Fontes”.

„Roczniki” obejmują prace obszerniejsze. Tak n. p. rocznik ostatni zawiera opracowany przez ks. P. Czapliewskiego, „wykaz oficjalów gdańskich i pomorskich od r. 1467 — 1824”. Nie jest to wszakże wykaz suchy, lecz zbiór zrazem szczegółów biograficznych, którymi uzupełnić można będzie historykę oficjalatu. Wykaz ks. Czapliewskiego opiera się na źródłach archiwalnych pelplińskich, gdańskich i wrocławskich.

Kazimierz Nitsch umieścił rozprawę etymologiczną o Gostyoynie, Antoni Prochaska rozprawę o Seiborze ze Seiborze, Adam hr. Siemakowski „O pobyte Jana III. Sobieskiego w Prusach Królewskich 1677 i 1678”, a ks. Alfons Mańkowski „o wsiach i nazwiskach rodzinnych i nazwach miejscowych”, jako przyczyńki do genezy nazw miejscowych zachodniopruskich od XVII do XIX wieku. Potem podana jest „Bibliografia za rok 1912”, która zawiera rzeczy odnoszące się do historii Prus Zachodnich.

„Zapiski” pojawiające się od czasu do czasu w osobnych zeszytach, zawierają mnóstwo drobnych szczegółów historycznych. System takich publikacji bardzo jest pożyteczny, ratuje bowiem od zagłady wiele drobnych rzeczy, które dziś jeszcze zebrać można, ale jutro zginąć już mogą na zawsze.

„Fontes” wreszcie, których już kilkanaście wyszło tomów, mają dla historii Zachodnich Prus takie znaczenie, jak źródła dziejowe Pawlińskiego dla Małopolski, Wielkopolski i t. d. Ostatni tom obejmuje zapiski Jerzego Schwenkla, niegdys przeora kartuzkiego. Rzecz ta pochodzi z r. 1749. Do druku przysposobił ją ks. profesor dr. Czajla.

Repertuar teatru miejskiego w Lwowie.

We Wczwartek, 6 lutego, „Cnotliwa Zuzana”, operetka J. Gilberta. — W piątek, 7 lutego, „Taniec czynowników”, komedia L. Birńskiego. — Sobota, 8 lutego o godzinie pół do 4 po południu „Kupiec wenecki”, komedia Szekspira, z Ferdynandem Feldmanem w roli Szajlaka. — Sobota, 8 lutego o godzinie pół do 8 wieczorem „Trubadur”, opera Verdięo; gościnny występ Janiny Korolewicz-Waydowej, Heleny Oleskiej i Tadeusza Leliwy. — Niedziela, 9 lutego o godzinie pół do 4 po południu „Ewa”, operetka Fr. Lehara. — Niedziela, 9 lutego o godzinie pół do 8 wieczorem „Leci liście z drzewa” Józefa Wiśniowskiego. — Poniedziałek, 10 lutego „Taniec czynowników”, komedia L. Birńskiego. — Wtorek, 11 lutego, „Pajace”, opera Leoncavalla, — oraz „Cavalleria rusticana”, opera P. Mascagniego; gościnny występ Janiny Korolewicz-Waydowej w partyi Nedy i Santuzzy, Tadeusza Leliwy w partyi Cania i I-szy gościnny występ Marka Vuskowicza, artyści opery kroackiej, w partyi Tonia i Alfia. — Sroda, 12 lutego, wyjątkowo o godzinie 5 po południu „Leci liście z drzewa” Józefa Wiśniowskiego. — Sroda, 12 lutego, o godzinie 8 minut 15 wieczorem „Koncert Casalsa”.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Piątek, 7 lutego, „Leci liście z drzewa”, cztery strofy krwawej pieśni Józefa Wiśniowskiego. — Sobota, 8 lutego, „Szlakiem Legionów”, dramat. — Niedziela, 9 lutego, o godz. 3:30 po poł. „Dobrze skrojony frak”, krotokwiła. — Niedziela, 9 lutego, o godzinie 7:30 wieczorem, „Szlakiem Legionów”, dramat. — Poniedziałek, 10 lutego, „Posażna wdowa”, komedia.

LISTY Z RZYMU.

(Karnawał rzymski. — Oryginalna księżniczka. — Poprawiacz Michała Anioła.)

W tłusty czwartek zapowiadano *corso* po przynajmniej ulicach Rzymu. Daremnie wyczekiwano tej chwili, w której przed oczyma widza miał przesunąć się obraz fantazyi karnawałowej. Deszcz i mgły, które od dwóch tygodni nie opuszczają Rzymu, pokrzyżowały plany tym, którzy mieli ochotę przedstawić się publiczności w kostiumach z różnych epok, oraz wykazać, jak daleko sięga fantazyja artystyczna Rzymian. — Zato na własny rachunek snudy się po wilgotnych ulicach maski ukostiumowane, rzucając na lewo i na prawo *confetti* lub wiążąc przechodniów wstążkami z papieru.

Puszezono też wodze fantazyi na balach prywatnych i publicznych.

Dnia 30 stycznia odbył się we wspaniałych salonach hotelu „Excelsior” wielki bal, dany przez tutejszy *Skating Club*, którego komitet zarządzający składał się z reprezentantów pierwszych rodzin rzymskich, jak księżęta Mondragone, Odescalchi, hr. Ruggero Suardi, don Guido Aulici-Maltei i inni.

Salony czarownie oświetlone i ibrane kwiatami, wypełniły wnet wykwintnie strojne damy i panowie tutejszej arystokracji, która zebrała się w komplecie.

Trudno byłoby wliczyć wszystkich i opisywać ich stroje, dość powiedzieć, że bawiono się znakomicie i tańczono ochoczo aż do rana. Szczególnie powiódł się kotylion, aranżowany przez księcia Guistiniani Bandiniego, hr. Suardi i księcia Mondragone, w czasie którego rozdzielano piękne kwiaty, ordery i wspaniałe bawidła kotylionowe.

Nakonie oczekiowano jakiejś nadzwyczajności, nikt jednak nie domyślał się, co to być miało. Nagle muzyka ucichła, cały zebrany świat eleganci ustawił się do około wielkiej sali, pozostawiając w środku wolne miejsce i oto przez otwarte podwoje wjechał na salę starorzyski wóz, cudownie udekorowany kwiatami, oświetlony mnóstwem olśniewających lampek, ciągniony przez małego konika. Na wozie siedziała w przepysznej stroju młodzianka księżniczka Betka Radziwiłłówna, trzymając na łańcuchach młodego lwa i panterę, które głaskane drżącej jej ręką, patrzyły zdumione na otaczających zachowując się spokojnie, choć na wszelki wypadek kroczyl obok wozu prawdziwy pogromca ze „szpiertu” i pugiuałem n boku.

Na widok dzikich zwierząt, które komitet wypożyczył z tutejszego zoologicznego ogrodu, ogarnął niektóre osoby z początku lekniemały, lecz po opanowaniu chwilowej bojaźni, zblizano się do wozu, by poglaskać tych niezwykle gości, oklaskując przytem pięknią i odważną księżniczkę, rozrzucającą wokół kwiaty. Po chwili, gdy lew zaczął się niepokoić, księżniczka okrzyknęszy salę, opuściła ją wśród niemilkających oklasków.

Po tem oryginalnem intermezzo tańce rozpoczęły się na nowo i trwały aż do świtu.

Wieczorami po osteriach brzmią kapele ochocze, przy których niewybredna publiczność tańczy do późnej nocy. — Weseli tancerze w powrocie do domu nie liczą się wtedy nigdy ze snem tych, którzy nie uznają uciech karnawałowych i śpiewając co sił starczy, przeciągają ulicami, dając folę swemu wesołemu humorowi.

Sliczny plac kapitoliniński ze swymi pałacami i pomnikiem Marka Aureliusza pośrodku, arcydzieło architektoniczne Michała Anioła, oszpecony został dobudowaniami z boku skrzydłami mającymi połączyć oddzielnie stojące trzy pałace.

Stało się to w czasie zeszlorocznej wystawy i miało w tem usprawiedliwienie, że w tych nowych budynkach mieściły się sale i inne ubikacje, służące do zgromadzeń i odczytów w czasie wystawy. Obecnie egzystencya tych budowli niema już żadnej racyi i dlatego zarówno dzienniki, jak i publiczność domaga się przywrócenia placu do stanu poprzedniego, pełnego harmonii. Ale szanowny Natan, burmistrz Rzymu, popierany przez nausoński blok Rady miejskiej, głuchy na domagania się opinii publicznej, radby zachować dzieło swe, rzekomego poprawiacza Michała Anioła, pod pozorem, że ubikacje tam zawarte przydadzą się zawsze na odczyty i tak to oszpecenie trwa dotąd. Nareszcie minister robót publicznych wezwał urząd miejski, aby do najbliższej soboty rozpoczął roboty demolacyjne, w przeciwnym bowiem razie minister własną władzą to rozporządzi. Zdawałoby się, że to już opór żaden nie zda się na nic, ale Natan nie daje za wygraną, zwołał Radę i uchwalono, aby rozpisac konkurs z 10.000 lirów nagrody za projekt artystyczny definitywnego połączenia pałaców.

Bromisława Rychter Janowska.

OSTATNIA POCZTA.

— Z Petersburga donoszą: Ks. Hohenthal zwiędził wczoraj rano katedrę Piotra i Pawła i złożył na grobie w. ks. Włodzimierza wieniec. Po południu złożył szereg wizyt rozmaitym osobistościom, między innymi także ministrowi Sazonowowi.

— Rossyjska Rada państwa obradowała wczoraj nad wnioskiem Dumy z inicjatywą w sprawie dopuszczenia kobiet do adwokatury. Minister sprawiedliwości zwalczał projekt z powodów moralnych, prawnych i społecznych.

— *Pet. Ag. tel.* oświadcza wobec doniesień dzienników o zakazaniu mitingów w słowiańskich, że żadnego podobnego zakazu z inicjatyw ministra Sazonowa nie wydano. Zebrania takie, o ile dostosują się do ustawowych przepisów o zgromadzeniach, mogą się w dalszym ciągu odbywać.

— Rząd holenderski wniósł w Izbie projekt ustawy o zmianie konstytucyi. Projekt usuwa powszechne głosowanie i wprowadza głosowanie ojców i głów rodziny.

— Z Charbina nadchodzi wiadomość, że starcie wojenne między Chinami a Rosyją jest rzeczą niuniklioną. Zbrojenia na całej linii po obu stronach toczą się w przyspieszonym tempie.

— Parlament japoński uchwalił wotum nieufności rządowi, poczem odcroczyl się na 5 dni.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 6 lutego. Tutejsza Rada katolicka przygotowuje urządzenie wielkiego wiecu w sprawie zamykania szynków w niedziele i święta.

Wiedeń, 6 lutego. Stan powietrza na 7 b. m. Galicya Wschodnia: Pochmurno, niepewnie, nieco cieplej, mierny wiatr.

Galicya Zachodnia: Przeważnie pochmurno, nieco cieplej, południowo-zachodni wiatr z rosnącą siłą.

Wiedeń, 4 lutego. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister wyznał i oświaty zamianował profesora seminarium nauczycielskiego Michała Magierę w Krakowie, dyrektorem seminarium nauczycielskiego w Starym Sączu.

Wiedeń, 6 lutego. Komisya budżetowa rozpoczęła dziś, po odrzuceniu kilku wniosków odraczających posłów Gostinczara, Verstovska i Erlera, rozprawę szczegółową nad przedłożeniem o utworzeniu włoskiego Uniwersytetu.

Niem. narod. poseł Erler wygłasza mowę obstrukcyjną.

Budapeszt, 6 lutego. Ks. Eitel odbył przechadzkę po wybrzeżu, poczem przyjął gen. konsula niemieckiego Fürstenberga.

Mowa ces. Wilhelma.

Królewiec, 6 lutego. Wczoraj święcono tu uroczyscie setna rocznicę powstania Prus wschodnich przeciwko obecnemu panowaniu. Rada miejska odbyła uroczyste posiedzenie, cesarz, następca i następczyni tronu wzięli udział w uroczystym nabożeństwie w tunie. Podczas uroczystości cesarz wygłosił mowę, w której wspominał o historii walk przed 100 laty i o czynach Jorka. Po stu latach czasu ogromnie się zmieniły. Dziś Niemcy są poważną siłą wśród koncertu narodów i dobrze są uzbrojone przeciw wszelkiemu atakowi. Prócz czynów wojennych Niemcy mogą się pochwalić znacznym postępem w handlu, technice i przemyśle. Historya z przed stu lat uczy nas jednak — mówił cesarz — że nie dobrobyt, siła i powaga rozstrzygną ostatecznie o jakości narodu i jego przyszłości, lecz przede wszystkim siła moralna, która w nim tkwi.

W zakończeniu mowy cesarz wezwał obecnych, by uczcili rocznicę wznowieniem ślubowań, iż okażą się godnymi przeszłości praojców. Prusy wschodnie będą wzorem dla innych krajów i gdyby, czemu Bóg raczyłyby zapobiedz, król znów musiał powołać naród pod broń, powinęca ta da mężów czynu.

Na Bałkanach.

Sofia, 6 lutego. (*Bulg. Ag. tel.*) Wojsko bułgarskie wczoraj pobilo armię turecką w Gallipoli, na południe od rzeki Kavak (mała rzeczka wpadająca do zatoki Xeros *Przyp. Red.*). Turcy w wielkim nieładzie, ścigani przez Bułgarów, cofnęli się ku Bulair. Ten sukces oddaje prawie całe wybrze-

że morza Marmara aż do Bulaır w ręce wojska bułgarskiego.

Bukareszt, 6 lutego. W izbie premier Majorescu w odpowiedzi na interpelację, czy prawdą jest, co donoszą pisma, że Rumunia rzekła się swych żądań co do Silistryi, rzekł, że ponownie ostrzega przed tendencyjnemi doniesieniami gazet i dodał: Nie rzekliśmy się Silistryi. o zrzeczeniu się nie było mowy, nikt nie miał upoważnienia zrzekać się Silistryi. (Okłaski).

W dalszym ciągu Majorescu oświadczył, że nie zgadza się na ataki interpelantów na Bułgary. Rumunia nie ma potrzeby zadržać Bułgaryi powodzenia. Naród rumuński i nadal stać będzie na czele wszystkich narodów bałkańskich. Mowca wierzy w możliwość sojuszu Rumunii, Bułgaryi i Turcyi, której istnienie uważa za konieczne. Rumunia żąda sprostowania granicy w myśl traktatu berlińskiego.

Strassburg, 6 lutego. Falszerza telegramu, który zaalarmował tutejszą załogę, uwieziono.

Konstantynopol, 6 lutego. Ostrzeliwanie Adrianopola trwa dalej. Wojsko bułgarskie podpaliło Izedin Koj i kilka wsi pod Czataldżę, poczem się cofnęło. Wielki wezyr wieczorem wrócił z Czataldży.

Konstantynopol, 6 lutego. Rząd zgodził się na przybycie dwu włoskich okrętów wojennych.

Konstantynopol, 6 lutego. Dziś będzie wydana pierwsza część bonów kasowych na 5 milionów funtów. Rząd spodziewa się, że muzulmanie w Indjach podpiszą milion funtów.

Paryż, 6 lutego. Do *Matin* donoszą z Filipopola, że Bułgarzy zdobyli kilka fortów na północny wschód od Arnautkoj i wzięli do niewoli 800 żołnierzy tureckich i kilku oficerów.

Do tegoż pisma donoszą z Sofii, że rząd bułgarski odrzucił prośbę konsulów w Adrianopolu o utworzenie strefy neutralnej, oraz o pozwolenie na wyjazd z miasta obcych obywateli.

Warszawa, 6 lutego. (Tel. pryw.) We wsi Adamówce, w powiecie winnickim, dokonano zbrojnego napadu na zamożnego włościanina. Rabusie, zabrawszy pieniądze, uciekli, ale ich schwymano. Dwaj popełnili samobójstwo, trzeciego uwieziono.

Warszawa, 6 lutego. (Tel. pryw.) W krochmalni Janiny Mol, w powiecie włoszczańskim, zdarzył się wybuch kotła. Dwie osoby zginęły, pięć zostało silnie poparzonych.

Łódź, 6 lutego. (Tel. pryw.) W ostatnich dniach aresztowano 9 mężczyzn podejrzaných o udział w napadach na konduktorów tramwayowych. Czterech z pomiędzy nich poznano przy konfrontacyi jako uczestników napadów.

Petersburg, 6 lutego. (Tel. pryw.) Skonfiskowano pisma rossyjskie: *Pravda*, *Lucz*, *Dień*, *Russkaja Mowla* za artykuły, witające „talmana” (prezesa) Sejmu fiński.

Petersburg, 6 lutego. (Tel. pryw.) Skrajna prawica opracowuje projekt petycyi do cara o zastąpienie czwartej Dumy przez „sobór ziemski”. Inicytorem petycyi jest Puryzskiewicz.

Petersburg, 6 lutego. (Tel. pryw.) Zmarł dyrektor Instytutu medycyny doświadczalnej prof. Podwysocki.

Petersburg, 6 lutego. Duma obradowała wczoraj nad interpelacją kadetów i socyalistów w sprawie nadużyć przy wyborach. Duma odrzuciła nagłość, a interpelację przekazała komisyi.

Petersburg, 6 lutego. (Tel. pryw.) W miejsce ś. p. arcybiskupa Popiela władze zatwierdziły administratora archidiecezyi warszawskiej ks. biskupa Kazimierza Ruszkiewicza.

Petersburg, 6 lutego. (Tel. pryw.) Po rozpatrzeniu skargi apelacyjnej redaktora *Kuryera Polskiego*, Ludwika Straszewicza, skazanego przez warszawską Izbę sądowną na 8 miesięcy wiezienia za artykuł „Sprawy chelmskie w Dumie”, senat zniósł wyrok ten i skazał p. Straszewicza na 50 rbl. kary.

Petersburg, 6 lutego. (Tel. pryw.) Na mocy postanowienia Rady ministrów u-morzono sprawę zbrojnego starcia robotników z wojskiem w kopalniach leńskich.

Petersburg, 6 lutego. (Tel. pryw.) Proces Ronikera sądzony będzie w senacie d. 13 b. m.

Tyflis, 6 lutego. (Tel. pryw.) W miejscowości Gori uczeń seminarium nauczycielskiego zabił nauczyciela z powodu złego stopnia, jaki otrzymał.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

gród 29 ar 28 m², parc. bud. 58 m², chata, szopa.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione, a to: ad a) na 2630 kor., ad b) na 2800 kor., ad c) na 3100 kor., ad d) na 5600 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 1753 kor. 34 h., ad b) 1866 kor. 67 h., ad c) 2066 kor. 67 h., ad d) 3666 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Wojniłów, dnia 15 stycznia 1913.

L. cz. E. 358/11 (1391) Edykt licytacyjny.

Na żądanie masy spadkowej s. p. Jana Kowalskiego przez zarządcę masy Teodora Kowalskiego odbędzie się dnia 17go lutego 1913 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 6, w sądzie niżej wymienionym licytacja realności objętej lwh. 39 gminy Błotzew dolna, wraz z przynależnościami, składającymi się ze studni, ogrodzenia i drzew owocowych.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 8948 kor. 21 h., przynależności na 58 kor.

Najniższa cena wynosi 5965 kor. 46 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Radki, dnia 31 grudnia 1912.

L. cz. E. 1326/12 (4) (1386) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Stanisława i Apolonii Pawluszów, zastąpionych przez Apolonię Pawlus, odbędzie się dnia 27 lutego 1913 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10, licytacja 3/10 części 184 i 3/10 części lwh. 7 Bielowy, Weroniki Chajkowskiej własnych.

Nieruchomość lwh. 184 wystawiona na licytację jest oceniona na 501 kor., a mianowicie: budynku na 390 kor., a gruntu z potrąceniem dożywocia Katarzyny Smoła na 111 kor., zaś lwh. 7 oceniona została po potrąceniu dożywocia Katarzyny Smoła na 2212 kor. 95 h.

Najniższa cena wynosi co do lwh. 184 269 kor., zaś co do lwh. 7 na 1475 kor. 30 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III. Pizno, dnia 6 stycznia 1913.

L. cz. E. 2699/12 (1232) Edykt licytacyjny.

Na wniosek Towarzystwa kredytowego w Jarosławiu odbędzie się dnia 21 lutego 1913 o godzinie 9:30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29,

licytacja realności 291 ks. gr. gm. kat. Ryszowska wola, ocenionej na 5814 kor. 38 h., realności lwh. 111 ks. gr. gm. Ryszowska wola ocenionej na 16.930 kor. 75 h., 1/2 części realności lwh. 102 ks. gr. gm. Ryszowska wola ocenionej na 605 kor. 63 h.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 291 na kwotę 3877 kor., co do realności lwh. 111 na kwotę 11.288 kor., 1/2 części lwh. 102 na 404 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI. Jarosław, dnia 9 stycznia 1913.

L. cz. E. 2193/12 (4) (1389 1-3) Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 17 lutego 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacja realności obj. lwh. 12 ks. gr. gm. Zadnieszówka, składającej się z parceli bud. l. kat. 71 o powierzchni 234 m² parc. ogród. 189/12 o pow. 385 m². Na parc. bud. znajduje się dom mieszkalny budowany o 4 pokojach i 3 kuchniach, tudzież budynek gospodarczy i komórka wraz z przynależnościami, składającymi się z parkanu, kilku drzew owocowych i akacji.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na (ośm tysięcy koron), przynależności zaś na (dwieście trzydzieści jeden kor.).

Najniższa cena wynosi 4115 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny i katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Podwoleżyska, dnia 30 grudnia 1912.

L. cz. E. 1173/12 (14) (1380 1-3) Edykt licytacyjny.

Dnia 12 marca 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9 odbędzie się przymusowa licytacja realności lwh. 704 gm. Jaworów, składającej się z 3 parcel budowlanych obszaru 432 m. domu mieszkalnego z oficynami, oszacowanej na 34.047 kor., z najniższą ceną 25.539 kor. 15 h.

Zatwierdzone warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w biurze Nr. 9.

Prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia te co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu tutejszego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Jaworów, dnia 29 stycznia 1913.

L. cz. E. 1457/12 (6) (1401 1-3) Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Mechla Drimera odbędzie się dnia 7 marca 1913 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w Żabiu licytacja realności obj. lwh. 1526 gm. Żabie, składającej się z parc. bud. l. 1744, na której znajduje się chata i dwie stajnie, oraz z parc. grt. l. 269/2, 2668/2, 2672/2, 2668/3, 2672/6 i 2672/7.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 3046 kor. 63 h. Najniższa cena wynosi 2031 kor. 10 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Żabie, dnia 19 stycznia 1913.

L. cz. E. 1456/12 (5) (1402) Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Mechls Drimera, odbędzie się dnia 28 lutego 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacja realności obj. lwh. 1636 gm. Żabie.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 740 kor. Najniższa cena wynosi: 493 kor. 34 h.,

poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Żabie, dnia 19 stycznia 1913.

L. cz. E. 1746/12 (4) (1400) Edykt licytacyjny.

Na żądanie adw. Apolinarego Serafińskiego zarządcy masy konkursowej Kom. Tow. eskont. i kred. w Kałuszu odbędzie się dnia 24 lutego 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II, licytacja połowy realności lwh. 799 gm. Wojniłów, parc. budowlana z domem.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1100 kor.

Najniższa cena wynosi 733 kor. 34 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Wojniłów, dnia 20 stycznia 1913.

L. cz. E. 2210/12 11 (1398) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Leici Tauber odbędzie się dnia 24 lutego 1913 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II, licytacja

I. połowy realności lwh. 239 gm. Seredne, roli 44a 81m², ogrodu 4a 71m², łąki 8a 88m², gruntu ornego 41 ar 58m²;

II. 1/4 części realności lwh. 79 gm. Seredne, parc. bud. 9 ar 67m², i ogrodu 20 ar, chata, szoda, stajnia, kurnik, stodoła nowa i komora, wraz z przynależnościami, składającymi się z płotu.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione, na: I. 825 kor., II. 795 kor. 10 h.

Najniższa cena wynosi: ad I. 550 kor., ad II. 530 kor. 07 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Wojniłów, dnia 20 stycznia 1913.

L. cz. E. 3638/12 (1392) Edykt licytacyjny.

Dnia 5go marca 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 odbędzie się licytacja całej realności lwh. 497 gm. Gorzyce, składającej się z pgr. o powierzchni 33 ar 66 m², domu mieszkalnego i stajni.

Nieruchomości ta oceniona na 1300 kor.

Najniższa cena wynosi 866 kor. 67 h.

Dokumentu przejrzeć można w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacji.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Tarnobrzeg, dnia 30 stycznia 1913.

L. cz. E. 4824/12 (7) (1260) Edykt licytacyjny.

Dnia 6 marca 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, odbędzie się licytacja realności obj. lwh. 128 ks. gr. gm. kat. Olchowce wraz z przynależnościami, składającymi się opisanymi i oszacowanymi w ts. protokole z 28 listopada 1912 E. 4824/12 (4).

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 3022 kor. 92 hal.

Najniższa cena wynosi 2015 kor. 29 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Sanok, dnia 7 stycznia 1913.

Ч. сш. Е. 653 12 (1382) Ліцитаційний едикт.

На внесена Товариства „Хлопский Союз“, екзеквучої сторони, відбуде ся дня 10 лютого 1913 о год. 10 перед пол. в тим Суді, комиата число II. на підставі затверджених умов ліцитація:

а) 1/2 недвижимоости в ч. 552 гр ки. Добровляни,

б) 1/6 в ч. 656 гр. ки. Добровляни,

в) в ч. 183 гр. ки. Добровляни,

д) 1/2 в ч. 657 гр. ки. Добровляни,

е) в ч. 767 гр. ки. Добровляни,

ф) 1/6 в ч. 129 гр. ки. Добровляни,

г) в ч. 621 гр. ки. Добровляни.

Варгість після оціняня: а) 300 кор.,

б) 40 кор., в) 1980 кор., д) 50 кор., е) 800 кор., ф) 300 кор., г) 320 кор.

Найнижша оферта: ад а) 200 кор., ад б) 27 кор., ад в) 1320 кор., ад д) 34 кор., ад е) 534 кор., ад ф) 200 кор., ад г) 214 кор.

Низше найменшої оферти продаж не відбуде ся

Ц. к. Суд повітовий, Відділ I. Кадуш, дня 31 грудня 1912.

L. cz. E. 1641/12 (1425 1-3) Edykt licytacyjny.

Dnia 12go marca 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego licytacja:

a) połowy realności lwh. 311, b) połowy realności lwh. 475 gm. Dolina dz. I.

Powyższe realności oceniono na: ad a) 19.446 kor. 67 h., b) 133 kor. 40 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 13151 kor. 10 h., b) 98 kor. 92 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Dolina, dnia 31 grudnia 1912.

L. cz. E. 1342/12 (1379) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mordka Rosena i Chaima Herscha Blachera, odbędzie się dnia 27 lutego 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacja:

I. realności obj. lwh. 1344 gm. Kosmacz;

II. realności obj. lwh. 61 gm. Komacz, wraz z przynależnościami, składającymi się z drzewostanu.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione, ad I. na 315 kor. (ciężar na 190 kor.), ad II. na 4220 kor. (ciężar na 3370 kor.), przynależności zaś na 424 kor.

Najniższa cena wynosi ad I. 152 kor. 50 h., (bez uwzględnienia ciężaru), ad II. 2323 kor. (bez uwzględnienia ciężaru), poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Jabłonów, dnia 21 grudnia 1912.

L. cz. E. 2075/12 (4) (1388) Edykt licytacyjny.

Dnia 21 lutego 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym odbędzie się licytacja realności obj. lwh. 421 ks. gr. gm. Przemysły, celem zniesienia współwłasności.

Cena wywołania, a zarazem najniższa cena wynosi kwotę 15.000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

Wierzycielom na zlicytować się mającej realności hipotecznie zabezpieczonym pozostaje ich prawo zastawu bez względu na kwotę przetrągu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Przemysły, dnia 2 stycznia 1913.

Kuratele.

L. cz. P. 101/12 (4) (1129 1-3) Teodor Hejtota syn Petra z Babianki uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiony Mikołaj Łopatyński z Babianki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Ottynia, dnia 26 sierpnia 1912.

L. cz. P. 165/12 (7) (1132 1-3) Iwan Wołoszyn, syn Ilka z Worony uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiony Michał Wołoszyn, syn Nykoły z Worony.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Ottynia, dnia 22 listopada 1912.

L. cz. P. 161/12 (1297) Edykt.

Za marnotrawnego uznano Iwana Tymofijów Wasyla Bezyszyn w Mysynie.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Obrisko Iwana w Mysynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Jabłonów, dnia 13 stycznia 1913.

L. cz. P. 174 12 (8) (1398 1-3)

E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Wasyla Słobdziana s. Michała w Słobódce.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Melnyka w Słobódce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tłuste, dnia 14 listopada 1912.

Firmy.

L. cz. Firm. 464 Stow. II. 1464 (1414 1-3)

Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Jaślany.

Brzmienie firmy: „Spółka producentów bydła rzeźnego i trzody chlewnej, drobin i jaj w Jaślanach, stowarzyszenie z ograniczoną poręką.

Data statutu: 3 listopada 1913.

Przedmiot przedsiębiorstwa: spółna sprzedaż i zakupno bydła trzody w stanie żywym, bitym i przeróbce, oraz wszelkich produktów zwierzęcych, tudzież zakupno karmy i innych artykułów potrzebnych do wychowu żywego inwentarza.

Czas trwania nieograniczony.

Dyrekcya: Tomasz Bil z Młodochowca, jako przewodniczący, Tomasz Kłoda z Jaślan, jako zastępca, Antoni Kędzior z Jaślan i Tomasz Tomecki z Muszowa, jako członkowie.

Podpis firmy: (F. Z.) pod stampilią spółki skutecznieją podpis dwaj członkowie dyrekcji.

Ogłoszenia odbywają się przez umieszczenie tychże w lokalu spółki i w czasopiśmie zapodanym w § 26 statutu.

Udziały członków: 10 kor.

Odpowiedzialność: dwukrotnym udziałem.

Data wpisu: 11 stycznia 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 11 stycznia 1913.

L. cz. Firm. 463 Poj. 518 (1415 1-3)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm pojedynczych.

Do rejestru firm pojedynczych wpisano co następuje:

Siedziba firmy: Tarnów.

Brzmienie firmy: K. Bednarski i Sp.

Zmiana firmy: na Alojzy Kämpf.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy

Oddział IV.

Tarnów, dnia 11 stycznia 1913.

L. cz. Firm. 466 Reg. A. 167 (1416 1-3)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego oddział A.

Siedziba firmy: Dębica.

Brzmienie firmy: Jonasz Geschwind.

Przedmiot przedsiębiorstwa: sprzedaż cukru.

Właściciel: Jonasz Geschwind.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział IV.

Tarnów, dnia 11 stycznia 1913.

L. cz. Firm. 440 Stow. II. 1456 (1288 2-3)

Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Ropezyce.

Brzmienie firmy: Składnica i sklep Kółka rolniczego w Ropezycach, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: 30 listopada 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Przychodzenie z pomocą członkom przez dostarczanie artykułów spożywczych. Dostarczanie sklepom Kółek rolniczych po cenach hurtownych towarów spożywczych, udzielanie zaliczek na produkta rolne, oraz pośredniczenie w tego rodzaju interesach.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: Ignacy Śledziński, e. k. oficyał podatkowy, Karol Marnik, e. k. kancelista sądowy, Jakób Orzechowicz, właściciel realności, wszyscy w Ropezycach jako członkowie dyrekcji. Jako zastępcy dyrekcji: Wojciech Grzybowski, urzędnik techniczny wydziału Rady powiatowej w Ropezycach, Stanisław Rożkiewicz, oficyał kancelaryjny w Ropezycach.

Podpisy firmy: skutecznieją się w ten sposób, że pod napisem lub pieczęcią brzmienie firmy zawierającem, kładzie swój podpis dwu członków dyrekcji.

Ogłoszenia będą skutecznie pod firmą Stowarzyszenia z podpisem dwu członków dyrekcji za pomocą kurendy lub karty korespondencyjnej.

Publiczne ogłoszenie nastąpi w „Prze-

wodniku Kółek rolniczych“, lub innym dzienniku polskim krajowym.

Udziały członków: 25 kor.

Odpowiedzialność: udziałem i kwotą równającą się wysokości tych udziałów.

Data wpisu: 14 grudnia 1912.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów dnia 14 grudnia 1912.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cw. 14624/12 (1349)

E d y k t.

Przeciw Mosesowi Spindel, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do e. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Towarzystwo oszczędności i kredytu w Stanisławowie pozew o 600 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. H. Mondscheina w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 7 grudnia 1912.

L. cz. Cw. 14621 12 (1348)

E d y k t.

Przeciw Mosesowi Spindel, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do e. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Towarzystwo oszczędności i kredytu w Stanisławowie pozew o 866 zpn.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. adw. dr. Mollera w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 7 grudnia 1912.

L. cz. Ne. V. 257/12 (3) (1375 1-3)

E d y k t.

W depozycie tutejszego sądu przechowane są od lat przeszło 30 następujące depozyty w gotówce, papierach wartościowych i kosztownościach:

1. na rzecz masy spornej S. Rosenstocka przeciw Józefowi Sawczukowi 87 K.

2. na rzecz masy spornej S. Rosenstocka przeciw Mikołajowi Petrukowi 26 K.

3. na rzecz masy spornej Maryi Kowan przeciw Benjaminowi Komornikowi 2 K.

4. na rzecz masy spadkowej Jana Krzyżanowskiego 4 h.

5. na rzecz masy spornej Benjamin Blocha przeciw Petrowi Szymoniukowi 6 K. 12 h.

6. na rzecz masy spornej S. Rosenstocka przeciw Hryciowi Semaniukowi 148 K.

7. na rzecz masy spornej Anny Pitink przeciw Berlowi Soblowi i tow. 2 K.

8. na rzecz masy spornej Jana Pařanowicza przeciw Gadzińskim 352 K. 02 h.

9. na rzecz masy Jankla Rudischa 73 K. 16 h.

10. na rzecz masy spornej Stowarzyszenia pocztmistrzów przeciw Józefowi Halka 400 K.

11. na rzecz masy spornej Banku Nadzieja przeciw Andrzejowi Łuczeńko 11 K. 96 h.

12. na rzecz masy spornej Banku Nadzieja przeciw spadkobiercom Andrija Biłousiaka 18 K.

13. na rzecz masy spornej Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie przeciw Anzelowi Schorrowni i Aronowi Menczlowi 24 K. 74 h.

14. na rzecz masy spornej Lei Abošch przeciw Ignemu Tauberowi i tow. 20 K.

15. na rzecz masy spornej Abrahama Arona Bleia przeciw Mordkowi Storchowi 5 K. 84 h.

16. na rzecz masy spornej Ryfki Kaufer przeciw Fedorowi Semaniukowi 40 K.

17. na rzecz masy spadkowej Salomona Abošcha 01 h.

18. na rzecz masy spadkowej Wasyla Wasylkowskiego 01 h.

19. na rzecz nieznanego właściciela byka 4 K. 10 h.

20. na rzecz masy spadkowej Stefana Hodowańca 4 K. 35 h.

21. na rzecz masy spadkowej Stefana Fedorczyka 73 h.

22. na rzecz masy sierocy Anny Półtorak 16 sznurków korali wartości 12 K.

23. na rzecz masy spornej Iwana Krajlika przeciw Feibischiowi Knollowi 15 h.

24. na rzecz masy spadkowej Mykiety Toronsa 6 K.

25. na rzecz masy spadkowej Dmytra Obidniaka 1 K. 92 h.

26. na rzecz masy spadkowej Iwana Łesiuka 2 K. 12 h.

Wzywa się przeto właściciele tych depozytów, ażeby w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni, licząc od dnia trzeciego umieszczenia tego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, prawa swe do tych depozytów wykazali, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu powyższe kwoty na rzecz e. k. Skarbu Państwa za przepadłe uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Delatyn, dnia 3 stycznia 1913.

L. cz. Cw. 10551/12 (1358)

E d y k t.

Przeciw Josyfowi Kinasz, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do e. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Jakóba Gugika w Mołydołowie op. Ottynia pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. dr. Włodzimierza Jurkiewicza adwokata w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 1 października 1912.

L. cz. E. 23 12 (2) (1384)

E d y k t.

W sprawie Dańka Boguckiego w Horodnie toczącej się przed e. k. sądem powiatowym w Łęca przeciw Pietrowi, Dmytrowi i Rozalii Choruszkom dzieciom Hrynia ma być doręczona uchwała z dnia 6 stycznia 1913 l. cz. E. 23/12, zobowiązującym Pietrowi Dmytrowi i Rozalii Choruszkom dzieciom Hrynia.

Ponieważ niewiadomo gdzie zobowiązani przebywają, ustanawia się w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie p. Bazylego Bagana naczelnika gminy w Siekierzyczach.

Tenże kurator zastępywać będzie zobowiązanych rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni sami w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Łęka, dnia 6 stycznia 1913.

L. cz. C. II. 67 12 (1378)

E d y k t.

Przeciw Wasylowi Petryna, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do e. k. sądu powiatowego w Horodence przez Nykołę Atamaninka pozew o zabezpieczenie dla 400 kor.

Na podstawie z 24 stycznia 1913 C. II. 67 12, wyznaczony został termin do rozprawy na dzień 5 lutego 1913.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Okuniewskiego, adwokata, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Horodenka, dnia 25 stycznia 1913.

L. cz. C. I. 35/13 (1) (1377)

E d y k t.

Przeciw Andrzejowi Buczowskiemu Janka z Serafiniec, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do e. k. sądu powiatowego w Horodence przez Mosesa Horna pozew o 2000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 13 lutego 1913 o godzinie 9 przed południem, biuro Nr. 24.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. dr. Barana w Horodence, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Horodenka, dnia 30 stycznia 1913.

L. cz. C. II. 73 13 (1) (1374)

E d y k t.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Wasylowi Kaziuk z Majdanu średniego, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do e. k. sądu powiatowego w Delatynie przez Salamona Adelsmanna pozew o 444 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wniesionego przeciw niew. z miejsca pobytu Wasylowi Kaziuk została wyznaczona audyencya do ustnej rozprawy na dzień 6 lutego 1913 o godz. 11:30 przed południem, biuro Nr. 14.

Celem strzeżenia praw niew. z miejsca pobytu Wasyla Kaziuka, ustanawia się p. dr. Andermana, adwokata w Delatynie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego z miejsca pobytu Wasyla Kaziuka, w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Delatyn, dnia 18 stycznia 1912.

L. cz. C. I. 77/13 (1) (1373)

Przeciw Antoniemu Bober, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do e. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Józefa Tomonia o własność 2/10 części lwh 22 ks. gr. gm. Goliowa.

Na podstawie pozwu wyznaczona została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 28 lutego 1913 o godzinie 10 przed południem.

Celem strzeżenia praw Antoniego Baciota, ustanawia się p. dr. Kosinińskiego w Brzozowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Antoniego Bobera w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brzozów, dnia 29 stycznia 1913.

L. cz. C. II. 818 12, C. II. 819 12, C. II. 820 12

C. II. 821 12 (1372)

Przeciw Franciszkowi Nawłoka z Brzozowa, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do e. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Franciszkę Nawłoka, pozew o 1000 kor., 1000 kor., 1000 kor., 1000 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 27 stycznia 1913.

Celem strzeżenia praw nieobecnego, ustanawia się p. Stanisława Marina w Brzozowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzozów, dnia 20 grudnia 1913.

L. cz. C. IV. 54/13 (2) (1385)

E d y k t.

Przeciw Stefanowi Chraszczewskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do e. k. sądu powiatowego w Łopatynie przez Łukasz Pałamara w Grabinie ad Chmielno jako opiekuna małoletniej Łukii Woźniak o ojcostwo i alimentację.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na 3 marca 1913 o godzinie 9 rano, biuro Nr. 2.

Celem strzeżenia praw nieobecnego Stefana Chraszczewskiego, ustanawia się p. Rudolfa Pakiewicza e. k. oficyała sądowego w Łopatynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Łopatyn, dnia 28 stycznia 1913.

L. cz. E. 1583/12 (1) (1446 1-3)

E d y k t.

Ilkowi Dacko w Winnikach, w sprawie toczącej się przed e. k. sądem tutejszym przeciw temuż o 468 kor. zpn. ma być doręczona uchwała z dnia 28 października 1912 l. cz. E. 1630/12, którą dozwolono licytacyi realności lwh. 1362 kg. Winniki dłużnika własnej.

Ponieważ niewiadomo gdzie on obecnie przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia praw, kuratora w osobie p. Jonasz Szatańskiego, adwokata w Winnikach.

Tenże kurator zastępywać będzie Ilka Dacko w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.

Winniki, dnia 18 stycznia 1913.

L. cz. Cw. 14628/12 (1347)

E d y k t.

Przeciw Mosesowi Spindel, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do e. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Towarzystwo oszczędności i kredytu w Stanisławowie pozew o 1500 kor.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. dr. Józefa Mayera w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 17 grudnia 1912.

L. cz. Cw. 14617/12 (1350)

E d y k t.

Przeciw Mosesowi Spindel, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Towarzystwo oszczędności i kredytu w Stanisławowie pozew o 1600 koron zpn.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Jana Mandyczewskiego, adwokata w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego, w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 7 grudnia 1912.

L. cz. Cw. 14402/12 (1351)

E d y k t.

Przeciw Spirydonomowi Schniegal synowi Bernarda, którego miejsce pobytu jest nieznanne wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Chaima Herscha Diamand kupca w Bohorodczanach pozew o 900 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. dr. Katzenellenbogen, adw. w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 4 grudnia 1912.

L. cz. Cw. 14935/12 (1352)

E d y k t.

Przeciw Mojżeszowi Spindel, którego miejsce pobytu jest nieznanne wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie, przez przemyskie Towarzystwo dyskontowe w Przemyślu pozew o 9700 kor.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. dr. Salza, adwokata w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 11 grudnia 1912.

L. cz. Cw. 14686/12 (1353)

E d y k t.

Przeciw Mojżeszowi Spindel, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu w Stanisławowie pozew 300 kor. i t. d. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. dr. Włodzimierza Mandyczewskiego, adwokata w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 7 grudnia 1912.

L. cz. Cw. 14622/12 (1354)

E d y k t.

Przeciw Mosesowi Spindel, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie pozew o 600 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. dr. Partyckiego w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 7 grudnia 1912.

L. cz. Cw. 14625/12 (1355)

E d y k t.

Przeciw Mosesowi Spindel, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Towarzystwo oszczędności i kredytu w Stanisławowie pozew o 4000 koron.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw powanego ustanawia się p. dr. Moslera, adwokata w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 7 grudnia 1912.

L. cz. Cw. 14619/12 (1356)

E d y k t.

Przeciw Mosesowi Spindelowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Towarzystwo oszczędności i kredytu w Stanisławowie pozew o 500 kor.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Liebermanna, adwokata w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 7 grudnia 1912.

L. cz. Cw. 13173/12 (1357)

E d y k t.

Przeciw Stanisławowi Topolnickiemu, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Bank zaliczkowy w Stanisławowie pozew o 588 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. dr. Izidora Kornbliha, adwokata w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 4 grudnia 1912.

L. cz. Cw. III. 10563/12 (2) (1310)

E d y k t.

Przeciw dr. Alois Grauerowi przedtem we Wiedniu, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu tutejszego przez Markusa Horowitza pozew o 800 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty dnia 17 grudnia 1912.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. dr. Izraela Rothsteina, adwokata we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Lwów, dnia 11 stycznia 1913.

L. cz. C. II. 32 13 (1) (1201)

E d y k t.

Przeciw Nikodemowi Oleksińskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kańczudzie przez Stanisława Oleksińskiego pozew o 740 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 30 stycznia 1913, o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym.

Celem strzeżenia praw Nikodema Oleksińskiego, ustanawia się p. dr. Karpfa, adw. w Przeworsku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Nikodema Oleksińskiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Przeworsk, dnia 14 stycznia 1913.

L. cz. Cw. II. 13 12 (1139)

E d y k t.

P. Paraszce Maksymów i Jewdosze Maksymów w Mszenie w sprawie tuczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Zborowie przeciw nim o 200 kor., byc doreczona uchwała z dnia 26 października 1912 l. cz. Cw. II. 13/12, którą nakazanoj Paraszce i Jewdosze Maksymów i tow. zapłacić Bankowi zaliczkowemu w Zborowie do dni 14 kwotę 240 kor. a to wedle sil masy spadkowej s. p. Jana Maksymów.

Ponieważ niewiadomo gdzie Paraszka i Jewdocha Maksymów przebywają, ustanawia się w celu strzeżenia ich praw kuratora w osobie p. dr. Ozyasza Hauslingera, adw. w Zborowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Paraszke i Jewdoche Maksymów w rzecznej sprawie, na ich koszt i niebezpieczeństwo,

dopóki one w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zborów, dnia 20 stycznia 1913.

L. 65/13 (1308 3-3)

E d y k t.

C. k. Izba notaryalna w Tarnowie wywawa interesowanych, aby swoje pretensje, któreby sobie według § 25 ust. not. do zaspokojenia z kaucyi c. k. notaryusza s. p. Adolfa Vayhingera w Tarnowie z tytułu urzędowania jego, jako c. k. notaryusza w Tarnowie rościłi w przeciągu sześciu miesięcy od trzeciego tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej” licząc, do jej Izby notaryalnej się zgłosili, gdyż po upływie zakreślonego terminu, owa kaucya winkulowana do rąk spadkobierców s. p. c. k. notaryusza Adolfa Vayhingera wydana zostanie.

Tarnów, dnia 31 stycznia 1913.
C. k. Izba notaryalna,
Prezydent.

Konkurs.

L. 1632/13 (1332 2-3)

K o n k u r s.

Na posadę rady sądu krajowego i naczelnika sądu powiatowego, ewentualnie na posadę sędziego powiatowego i naczelnika sądu w Krzeszowicach rozpisuje się konkurs z terminem do 25 lutego 1913.

Podania o powyższą lub przy innym sądzie powiatowym opróżnić się mogącą posadę należy wnieść w przepisanej drodze służbowej do Prezydium sądu krajowego w Krakowie.

Prezydium c. k. Sądu krajowego wyższego.
Kraków, 2 lutego 1913.

L. 1843/13 (1330 2-3)

K o n k u r s.

Przy sądzie obwodowym w Wadowicach jest do obsadzenia posada starszego dozorca więźniów.

Podania o powyższą lub przy innych sądach opróżnić się mogącą dla wojskowych certyfikatystów zastrzeżoną posadę wnosić należy do 14 marca 1913 do Prezydium sądu obwodowego w Wadowicach.

Prezydium c. k. Sądu krajowego wyższego.
Kraków, 4 lutego 1913.

L. Pres. 1633 (1331 2-3)

K o n k u r s.

Celem obsadzenia dwóch posad sędziów powiatowych przy sądzie obwodowym w Nowym Sączu rozpisuje się konkurs z terminem do 27 lutego 1913.

Podania o powyższe lub przy innych sądach opróżnić się mogącą posady sędziów powiatowych wnieść należy w przepisanej drodze służbowej do Prezydium sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Prezydium c. k. sądu krajowego wyższego
Kraków, dnia 3 lutego 1913.

Upadłości.

L. cz. S. 29/12 (10) (1362)

Ogłoszenie.

W konkursie Izachera Bursztyna na wniosek wierzycieli jawiących się na audyencyi wybornej wybrano zawiadowcą masy p. dr. Leszka Cyga, adwokata w Stanisławowie, zastępcą zaś jego ustanowiono p. dr. Artura Mellera, adwokata w Stanisławowie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 14 grudnia 1912.

L. cz. S. 26/128 (12) (1381)

Obwieszczenie

Wierzycielom masy konkursowej komercyjnego Towarzystwa eskontowego i kredytowego w Kańszu podaje się niniejszem do wiadomości, w celu wykonania praw przysługujących im w myśl § 119 ust. konk., że osobna audyencya do likwidacyi i oznaczenia stopnia zgłoszonych już po upływie zwyczajnego czasokresu zgłoszeń, jakoteż dalszych wierzytelności, jakie ewentualnie zgłoszone zostaną na dzień 21 lutego 1913 o godz. 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Kańszu przed komisarzem konkursowym wyznaczoną została.

Kańsz, dnia 14 stycznia 1913.
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 24/12 (12) (1250 3-3)

Uchwała c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie z dnia 21 stycznia 1913 L. R. II. 721/12 (2) ustanowiono w sprawie konkursowej Józefa Sternlieba, właściciela dóbr w Tłustem, Majera Klejnera w miejsce dr. Józefa Safiera zawiadowcą masy konkursowej,

wej, a Borucha Izaka Witaschka zastępcą zawiadowcy tej masy.

Wobec tego, że poprzednio wyznaczona na dzień 12 grudnia 1912 audyencya likwidacyjna odbyć się nie mogła, wyznacza się ponowną audyencyę likwidacyjną na dzień 12 lutego 1913 o godz. 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Tłustem.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Czortków, dnia 25 stycznia 1913.

Księgi gruntowe.

L. cz. 1314/13 19 R. (1309 3-3)

E d y k t.

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Świętniki górne w okręgu c. k. sądu powiatowego w Podgórzu położonej, wygotowany według ustawy krajowej z dnia 20 marca 1874 L. 29 Dz. u. kr. przy zastosowaniu ustawy o sprostowaniu ksiąg gruntowych z dnia 11 grudnia 1906 Nr. 246 Dz. u. p. za księgę gruntową poczynając od dnia 1 lutego 1913 uważanym będzie i od tego dnia wolno go przeglądać w c. k. sądzie powiatowym w Podgórzu. Również od tego dnia wszelkie nowe prawa czy to własności czy zastawu, czy jakiegokolwiek inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości ksiąg gruntowych objętych, jedynie przez wpisanie do tej księgi mogą być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyższej księgi gruntowej po myśli ustawy z 25 lipca 1871 Nr. 96 Dz. u. p. przy zastosowaniu ustawy o sprostowaniu ksiąg gruntowych z dnia 11 grudnia 1906, Nr. 246 Dz. u. p. c. k. sąd krajowy wyższy wywaga:

a) wszystkich, którzy na podstawie jakiego prawa przed otwarciem tej nowej księgi gruntowej nabytego, chcą uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub zastawienia ciał hipotecznych albo w jakikolwiek inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzy już przed otwarciem tej nowej księgi gruntowej nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w tę księgę, lub do jej części, jakie prawa zastawu, służebności lub mogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile prawa te jako do dawnego stanu ciężarów należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, — aby z temi prawami zgłosili się do c. k. sądu powiatowego w Podgórzu najdalej do dnia 1 sierpnia 1913, gdyż prawym skutkiem zaniedbania tego terminu jest utrata prawa dochodzenia zgłoszenia się mającego roszczenia przeciw tym trzem osobom, które prawa hipoteczne na podstawie wpisów w nowej księdze gruntowej zamieszczonych, a niezaprzeconych, w dobrej wierze nabyły.

Od obowiązku zgłoszenia w tym terminie pomienionych praw lub roszczeń nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już jest widoczne z księgi gruntowej z użycia wychodzącej, lub ze sądowego załatwienia, lub że strony wytoczyły przed sąd sprawę odnoszącą się do tego prawa.

Jednakże wyłącza się od zgłoszenia z pośród roszczeń wymienionych pod a) te, które już w postępowaniu, celem założenia nowej księgi gruntowej zbadano i odesłano do drogi prawa, a z pośród praw obciążających, wymienionych pod b) te, których odwołano stronie podnoszącej roszczenie już w toku postępowania, celem przydzielenia ciężarów.

Osoby, któreby chciały żądać zmiany, lub uzupełnienia przydzielenia ciężarów, przeprowadzonego hipotecznie na podstawie ustawy o sprostowaniu ksiąg gruntowych z 11 grudnia 1906, Nr. 246 Dz. u. p., z powodu, że stan rzeczy rozstrzygający pod względem przydzielenia ciężarów zmienił się następnie wskutek rozstrzygnięcia sporu względem przekazanego do drogi skargi roszczenia co do prawa własności, mają zgłosić roszczenia swoje najpóźniej na trzy miesiące przed upływem terminu edyktalnego.

Restytucya zaniedbanego termu nu edyktalnego nie ma miejsca, a prawo przedłużenia go w granicach § 36 ust. 1 u sprost. ks. gr. z 11 grudnia 1906, Nr. 246 Dz. u. p. przysługuje sądowi krajowemu wyższemu.

C. k. Sąd krajowy wyższy.
Kraków, dnia 28 stycznia 1913.

Amortyzacye.

L. cz. T. 17/123 (1252 3-3)

Wskutek wniosku c. k. Prokuratorji Skarbu we Lwowie wdraża się postępowanie amortyzacyjne odnośnie do do księżeczki wkładowej L. 52 Ruskiej narodnej kasy, sto-

warzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką w Zaleszczykach, opiewającej na 180 kor. 34 hal. w spadku po ś. p. Joannie Krycz pozostaje.

Wzywa się tedy posiadacza powyższej książeczki, by do 6 miesięcy od ogłoszenia po raz trzeci edyktu w „Gazecie Lwowskiej” wykazał swe prawa, jakie mu do tej książeczki służą, gdyż w razie przeciwnym uzna się książeczkę tę za pozbawioną wszelkiej mocy prawnej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Czortków, dnia 31 grudnia 1912.

L. cz. T. 15/12 (7) (767 2-3)
E d y k t.

Na żądanie Józefa Łobazy i tow. z Domaradza wzywa się nieobecnego Franciszka Łobazy w dniu 16 marca 1858 z ojca Wawrzyńca i z matki Zofii z Wójcików w Domaradzu urodzonego, oraz każdego ktoby o jego życiu lub miejscu pobytu miał wiadomość, aby w przeciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w sądzie tut. się zgłosił lub też ustanowionemu dlań kuratorowi p. Jakóbowi Ficowi wójtowi w Domaradzu, dał o nim wiadomość, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu nieobecny Franciszek Łobaza za zmarłego uznany będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 30 listopada 1912.

Ч. с.п. Т. 30/12 (1) (1286 2-3)
Амортизация.

На внесенне Нестора Саламона в Комарниках вводять ся поступоване амортизації, що до слідуючих імовірно внескодателєви загинувших векселей ів бланко заосмотрених в підпис Нестора Саламона яко акцептанта, а звучивших на суми 3000 кор., 1800 кор., 1200 кор., 1500 кор., 300 кор. і 200 кор.

Держителя повизших векселей визнає ся проте, щоби аголосив ся зі своїми правами в протягу 45 дней, бо в противнім разі по ухвалі того речинця будут узнані за неважні.

Ц. к. Суд окружний, Відділ V.
Самбір, дня 6 падолиста 1912,

L. cz. T. 141/12 (4) (1334 2-3)
А м о р т ы з а ц я.

Na wniosek ks. Jana Sorokiewicza gr. kat. proboszcza w Ujkowiczu, wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego wnioskodawcy rzekomo zaginionego a do wylosowania przeznaczanego całego arkusza kuponów 4 pr. listu hipotecznego na okaziciela Serya B. Nr. 10.683 na 1000 kor. opiewającego bieżących od 1 listopada 1912, które to kupony przypadają zawsze do zapłaty półrocznie 1 maja i 1 listopada, a którego ostatni kupon płatny jest 1 maja 1914.

Posiadacza powyższych kuponów wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, od dnia ich płatności lub też o ile ten dzień już minął od dnia tego edyktu uznane zostaną za nieistniejące.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 7 stycznia 1912.

Spadki.

L. cz. A. 148/12 (7) (1131 2-3)
E d y k t

z wezwaniem nieznanym sądowni dziedziców.
C. k. sąd powiatowy w Ottynii zawiadamia, że w dniu 6 kwietnia 1912 w Hostowsku zmarła Katarzyna Niezgodzka bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi niewiadomo, czy i którym osobom przysłuży prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszym tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wniesli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek przyznany zostanie mężowi spadkodawczyni Ignacemu Niezgodzkiemu, który do tego spadku oświadczył się.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ottynia, dnia 3 grudnia 1912.

L. cz. A. 243/12 (4) (1130 2-3)
E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Ottynii ogłasza że na dniu 3 września 1912 w Hostowie zmarł Jan Burak bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, a do spadku wedle ustawy powołany jest między innymi syn spadkobiercy Józef Burak.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Józefa Buraka nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu roku, licząc od dnia niżej podanego podanego zgłosił się w tut. sądzie i wniesł oświadczenie co do dzie-

dziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Antonim Burakiem ustanowionym dla nieobecnego Józefa Buraka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ottynia, dnia 13 listopada 1912.

L. cz. A. 388 8 (8) (1135 2-3)
E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV. w Radymnie zawiadamia, że w dniu 29 sierpnia 1908 zmarł w Łazach Edward Krynicki bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuży prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszym tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując je wniesli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek

dla którego adwokata dr. Jakóba Spetta w Radymnie kuratorem się ustanawia, będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

Zarazem wzywa się wszystkich, którzy jako wierzyciele roszczą sobie prawa do tego spadku, żeby wykazali i udowodnili prawa do 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie nie miałoby żadnego dalszego prawa do spadku, gdyby tenże przez zapłacenie zgłoszonych wierzytelności został wyczerpany z wyjątkiem o ile im służy prawo zastawu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Radymno, dnia 28 grudnia 1912.

L. cz. A. 346/12 (5) (1039 2-3)
E d y k t.

C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku podaje do wiadomości, że dnia 9 października 1912 zmarła w Rakowcu Margareta false Ma-

rya Piechota nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sąd ten nie ma wiadomości, czy i które osoby mają prawo do spadku, przeto wzywa się wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku, od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili się z prawami swoimi do tego Sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia, wniesli oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasem p. Piotr Kuryś, c. k. notaryusz w Wiśniowczyku ustanowionym został kuratorem spuścizny, przeprowadzony byłby z tymi i tym przyznany, którzy oświadczą się dziedzicami i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nie przyjęta, lub jeżeliby się nikt nie oświadczył dziedzicem, cały spadek zostałby przez Państwo jako bezdziedziczny zabranym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Wiśniowczyk, dnia 4 stycznia 1913.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1912 r.

według czasu średnio-europejskiego.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: 222, 545, 725, 850, 1005, 110*, 130, 200§),
0, 725†), 825, 950

*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

†) z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.

Z Podwoleczysk: 720, 1130, 150§), 215, 530, 1030, 1043†)

†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: 1205, 515††), 545†), 740, 1025*) 155, 552,
626, 934

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 728, 1140, 425, 645, 1019§), 1100

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 750, 955, 210, 830

Ze Sokala: 710, 125, 757

Z Jaworowa: 812, 420

Z Podhajec: 1110, 1020

Ze Stojanowa: 1001, 630

na dworzec „Lwów-Podzamecze“:

Z Podwoleczysk: 701, 1111, 136*), 200, 510, 1012, 1031†)

†) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 726*), 1049, 629*), 1001, 1200§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Ze Stojanowa: 942, 611.

na dworzec „Lwów-Życzaków“:

Z Podhajec: 708*), 1031, 611*), 941, 1143§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: 1235, 340, 822, 835, 205§), 245, 345*),
546†), 605, 700, 730, 1110

*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Mszany.

Do Podwoleczysk: 610, 1035, 216§), 227, 250†), 840, 1112

†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: 250, 610, 915, 937, 225, 305*), 628†),
758††), 1100

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 600, 730, 1002§), 145, 650, 1125

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.

Do Sambora: 658, 905, 350, 1056

Do Sokala: 735, 221, 800, 1135*)

*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 840, 545

Do Podhajec: 555, 453.

Do Stojanowa: 755, 520

z dworca „Lwów-Podzamecze“:

Do Podwoleczysk: 625, 1055, 229*), 242, 307†), 901,
1130

†) do Krasnego, *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 609, 121*), 515, 1040§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Do Stojanowa: 812, 538.

z dworca „Lwów-Życzaków“:

Do Podhajec: 628, 140*), 536, 1052§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzuchowic: codziennie 655

codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 829, 1100, 342,
517, 930

od 1 maja do 30 września 743

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 140

od 1 maja do 31 maja 342, 930

Z Janowa:

codziennie: od 1 maja do 30 września 111, 910

w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września 1010

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września 900

Z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę 1216

z dworca głównego:

Do Brzuchowic: codziennie 603

codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 722, 1005, 235,
631, 835

od 1 maja do 15 września 421

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 1230

od 1 maja do 31 maja 235, 835

Do Janowa:

codziennie: od 1 maja do 30 września 1015, 303

w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września 126

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września 240

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od 600 wieczorem do 559 rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

Pociąg pospieszny, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 216 po południu do Podwoleczysk, odjeżdża z peronu 2, schody II.

Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 250 po południu do Krasnego, odjeżdża z peronu położonego tuż za halą na wschód, wejście przez schody IV., peron 4.

Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 235 po południu do Brzuchowic, odjeżdża z peronu 3, schody III.

WYDAWNICTWA ROK XV.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY NA

NOWOŚCI MUZYCZNE

„Nowości Muzyczne“ poświęcone są rozwojowi twórczości polskich talentów muzycznych.
 „Nowości Muzyczne“ drukują utwory klasyczne, salonowe, wyjątki z oper, operetek, melodie ludowe i tańce.
 „Nowości Muzyczne“ zaznajamiają z cenniejszą współczesną literaturą fortepianową swoich i obcych twórców.
 „Nowości Muzyczne“ przyczyniają się do umuzykalnienia osób, uprawiających grę fortepianową.
 „Nowości Muzyczne“ zachęcają do czytania utworów nowych, wyrabiając zarazem upodobanie do lepszej muzyki.
 „Nowości Muzyczne“ ze względu na bogatą, a nader urozmaiconą treść są pożyteczne w każdej muzycznej rodzinie, a także nadają się do studyów popularno-pedagogicznych.
 „Nowości Muzyczne“ w dodatku literackim zamieszczają: artykuły fachowe, sprawozdania ze sceny i estrady, oraz liczne wiadomości ze świata muzycznego.
 „Nowości Muzyczne“ są jedynym najtańszym wydawnictwem nutowym.
 „Nowości Muzyczne“ w ciągu roku dają wartość, według obecnych cen księgarskich, około 30 rb.

Prenumerata wynosi:

Miesięcznie kop. 42, z przesyłką pocztową kop. 50. — Kwartalnie rb. 125, z przesyłką pocztową rb. 150. — Półrocznie i rocznie w tymże stosunku. — Za granicą rb. 7, — zeszyt okazowy 60 kop.

Premia dla rocznych abonentów: a) Bezpłatnie: trzy poprzednie zeszyty, wartości rb. 1 kop. 25, albo PORTRET CHOPINA i b) za pół ceny, t. j. za rb. 150 „A. B. C.“ Najnowsza szkoła na fortepian prof. A. Różyckiego lub za 1 rb. Szkołę techniki fortepianowej dyr. Ig. Glassera. — Przesyłka premium 30 kop.

Adres Redakcji: Warszawa, Krakowskie Przedmieście 6.
 Redaktor i wydawca: LEON CHOJECKI.

Agencja dla Galicji we Lwowie, biuro dzienników ST. SOKOŁOWSKIEGO.

C. k. Dyrekcja kolei państwowych we Lwowie.

L. 344.III. 2 (1)

(1457)

SPROSTOWANIE.

Ogłoszenie c. k. Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie z dnia 3 lutego b. r. l. 344.III. (1) dotyczące rozpisania ofert na przetarg starego żelaznika, umieszczone w „Gazecie Lwowskiej“ z dnia 5 lutego b. r. na stronie 11, prosi się w tym kierunku, że ustęp czwarty tego ogłoszenia w języku niemieckim zaczynający się od słów „Anbote auf . . . do „nicht berücksichtigt“ ma opiewać następująco: „Anbote können auch auf Teilquantitäten der sub P. 1. und 2. ausgewiesenen Eisen-Oberbaumaterialien lauten. Offerte auf Altschienen oder Oberbau-Kleinmaterialien allein werden nicht berücksichtigt“.

Odpowiedni ustęp czwarty tekstu polskiego tego ogłoszenia ma opiewać: „Oferty mogą też na część materiałów pod 1. i 2. wymienionych opiewać: Oferty wyłącznie tylko na szyny lub też na same drobne materiały z nawierzchni kolejowej nie będą uwzględnione“.

Lwów, dnia 5 lutego 1913.

Z c. k. Dyrekcji kolei państwowych.

KRYTYKA

Miesięcznik

poświęcony sprawom polityczno-społecznym nauce i sztuce

Wychodzi rok XIV. w Krakowie.

Wśród miesięczników polskich „KRYTYKA“ zajmuje stanowisko odrębne. Nie jest zbiorem artykułów, nie zacieśnia się w jednej dziedzinie pracy. Dążeniem jej: niepodległość i twórczość. W szeregu artykułów filozoficznych omawia najważniejsze kierunki filozofii współczesnej; dyskusje jakie „KRYTYKA“ przeprowadziła w sprawie filozofii monistycznej (Dr. Wróblewski — K. Bleszyński) lub filozofii Bergsona (Dr. Sobieski — J. Wł. Dawid) na leżą do najważniejszych, jakie u nas drukowano. Do niepodległości i twórczości dążąc „KRYTYKA“ stoi na stanowisku irredenty polskiej; z tego zakresu drukuje rozprawy Wł. Studnickiego, W. Feldmana, M. Sokolnickiego, Bol. Limanowskiego, L. Wasilewskiego etc. W każdym numerze obrazę współczesnej literatury polskiej i obcej, charakterystyki wybitnych artystów, sprawozdania ze scen polskich, wystawy szkół i książek. Do każdego numeru dołącza się reprodukcje wybitnych dzieł sztuki. — Nowele, poezje najwybitniejszych przedstawicieli młodszej literatury polskiej.

PRENUMERATA:

Rocznie	20 koron	20 marek	10.— rb.
Półrocznie	10 koron	10 marek	5.— rb.
Kwartalnie	5 koron	5 marek	2.50 rb.

Adres redakcji: Kraków, ul. Staszica Nr. 3.

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne

miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą, w miejscu lub wysyłką na prowincję po cenach redakcyjnych

Agencja dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtańsze.

Najstarsza i najpoczytniejsza ilustracja polska

TYGODNIK ILLUSTROWANY

Przeszło tysiąc stron tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracji rocznie.

„Tygodnik Ilustrowany“ w r. 1913 zamieści najnowszą świetną powieść

Henryka Sienkiewicza p. t.

„Pod Dąbrowskim“

Z ilustracjami Wojciecha Kossaka

Władysława Reymonta p. t.

„Insurekcja“

Wacława Sieroszewskiego p. t.

„Bieniowski“

Bolesława Prusa dwie ostatnie nowele

„Dziwni ludzie i „Nic nie ginie“.

Premia Tygodnika:

Ciekawe powieści poświęcone najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obejm 12 dużych tomów rocznie.

Cykl ilustracji wielobarwnych.

Warunki prenumeraty:

We Lwowie:

kwartalnie	6-80 koron	z oprawą książek	8-30 koron
półrocznie	13-60 koron	„ „	16-60 koron
rocznie	27-20 koron	„ „	33-20 koron

W Galicji z przesyłką pocztową:

kwartalnie	7-20 koron	z oprawą książek	8-70 koron
półrocznie	14-40 koron	„ „	17-40 koron
rocznie	28-80 koron	„ „	34-80 koron

Prenumeratę przyjmują: Administracja Tygodnika Ilustrowanego

we Lwowie, ulica Jagiellońska 3,

oraz wszystkie księgarnie i biura dzienników.

Numeracja okazowa bezpłatnie.

TANIA
BIBLIOTEKA
DLA WSZYSTKICH.

24 tomy za 3 kor.

z przesyłką 3 kor. 80 hal.

KAROL LIBELT: O miłości ojczyzny.

WINCENTY POL: Pieśń Janusza.

ARTUR GLISZCZYŃSKI: Obrazki.

WŁ. K. WOYCICKI: Amerykanin. Powieść z życia Kościuszki.

H. G. WELLS: Wojna dwóch światów. Powieść fantastyczna, 2 tomy.

Młoda Litwa. — Nowele autorów litewskich. Przełożył S. Herbaczewski.

A. J. KUPRIN: Olesia. Powieść.

WŁ. TRĄBCZYŃSKI: Dwa powstania poznańskie.

Bok 1846 i 1848 oraz Proce w Moabicie

Z. BARTKIEWICZ: Nastroje. Nowele różnych autorów.

W. M. DOROSZEWICZ: Opowiadania.

HELENA FOHLAU: Pół-zwierzę. Powieść w 2 tomach.

LEONIDAS ANDRZEJEW: Życie człowieka. W pięciu obrazach z prologiem.

EDMUND BERNSTEIN: Strajk, jego istota i oddziaływanie.

PIOTR NANSEN: Próba ogniewa. Nowella.

WIKTOR DYK: Wstyd. Powieść z czeskiego.

ARTUR SCHNITZLER: Gdy się duch zamroczy. Nowella.

WŁADYSŁAWA NIDECKA: W imię praw. Powieść w 2 tomach.

Młoda Rosja. Nowella. W tłum. H. Oleudzkiej.

Jen. IGN. PRĄDZYŃSKI: Cztery ostatni wodzowie

polscy przed sądem historii. (Poniatowski, Kościuszko, Chłopiński, Skrzynecki), 2 tomy.

Poeeci-Legioniści. Wybór ich poezji. (Wybicki, Godebski, Andrzej Brodziński, Reklewski, Gorecki, Tymowski i inni).

Razem 24 tomy za 3 kor.

Zamówienia i należność przysyłać należy do

Biura dzienników ST. SOKOŁOWSKIEGO

we Lwowie, ulica Jagiellońska 3.

Zamówienia na prowincję, wysyła się odwrotnie, za nadesłaniem 80 hal. na porto.

Od trzydziestu pięciu
lat istniejący
Magazyn
papierowo-
galanteryjny

Seyfartha i Dydyńskiego

we Lwowie, przy pl. Maryackim
z dniem 1 lutego został przeniesiony
do hotelu George'a
od ulicy AKADEMICKIEJ.

OGŁOSZENIE.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wy-
powiada niniejszem na podstawie § 63 statutów p. Aleksandrowi
Brodowskiemu kapitały resztujące w kwotach 25.619 kor. 68 hal. i
25.649 kor. 27 hal. listami zastawnymi, pochodzące z większych
sum pożyczkowych 14.900 złr. w. a. czyli 29.800 kor. i 27.000
intabulowane na hipotece realności objętej lwh. 2320 ks. gr. gm
kat. Ilince przy c. k. Sądzie powiatowym w Zabłotowie prowadzonej,
w powiecie śniatyńskim położonej, z tego Towarzystwa wypożyczone,
z dniem 30 czerwca 1913 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzy-
wa więc p. Aleksandra Brodowskiego, jako właściciela tej realności,
ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do
kasy galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod
rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonyj
realności.

Z DYREKCYI

Gal. Towarzystwa Kred. Ziemskiego.

OGŁOSZENIE.

Towarzystwo wzajemnego kredytu w Birczy, zarejestro-
wane z potrójną ograniczoną poręką, podaje do wiadomo-
ści swoim P. P. Członkom, że w dniu 13 lutego 1913 o
godzinie 6 wieczorem w lokalu Towarzystwa odbędzie się

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

z następującym Porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Odczytanie protokołu z dokonanej rewizyi przez lustratora Po-
wszechnego związku.
3. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za r. 1912.
4. Sprawozdanie komisji rewizyjnej z wnioskiem na udzielenie
Dyrekcji absolutorium z czynności i rachunków na r. 1912.
5. Usunięcie 2 członków Rady nadzorczej, a po usunięciu tychże
natomiast wybór w miejsce tychże usuniętych, innych 2 członków
Rady nadzorczej na 1 rok.
6. Wnioski członków.

Bircza, dnia 3 lutego 1913.

DYREKCJA.

Zmiana lokalu?
KOPERNICKI i Syn
optycy i mechanicy



przenieśli dnia 1 lutego
1913 swoją pracownię i
skład towarów opty-
cznych i mechani-
cznych do nowego sklepu
przy ulicy
Hetmańskiej 1. 10.
(Obok Kawiarni Wiedeńskiej).

Kawy

najlepsze gatunki o smaku czystym i
aromatycznym po kor. 1'80, 1'92, 2'—,
2'08 i 2'16 za pół kłgr. poleca

handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

Lwów, ul. Akademicka 3.

Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia złatwiać można pocztą i przez koresp.

Dr. Stanisława Warmskiego

PRAWO KOBIEC W PAŃSTWIE AUSTRYACKIM

zbiór

Ustaw i rozporządzeń ustawodawstwa austr. dotyczących
kobiet w porównaniu z prawem francuskim i niemieckim.

Do nabycia w biurze dzienników

Stan. Sokołowskiego we Lwowie, Jagiellońska 1. 3.

Cena 1 kor.

Z przesyłką pocztową 1 kor. 45 hal.

Galicyjski Bank Ziemski

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką
w Łańcucie.

1. Nabywa majątki ziemskie i gospodarstwa włościańskie celem odsprze-
dawania ich członkom Stowarzyszenia w całości lub częściami.
2. Ułatwia członkom swoim parcelację i sprzedaż majątków ziemskich.
3. Reguluje majątkowe stosunki członków i dostarcza kredytu na kupno
gruntów.

4. Przyjmuje wkładki oszczędności począwszy od 50 kor. i opłaca od
złożonych pieniędzy 5 1/2 % z półrocznym oprocentowaniem.

Od kapitałów złożonych na czas dłuższy jako stałe lokacje opłaca Bank
procent wyższy aniżeli 5 1/2 od sta, a to stosownie do umowy z Dyrekcją.
Treść umowy zostaje zanotowana w księżeczce jako zastrzeżenie.

Wkładki do 100 koron wypłaca Bank bez wypowiedzenia, przy wkład-
kach zaś wyższych zastrzega sobie prawo żądania poprzedniego wypowie-
dzenia.

Od wkładek opłaca Bank podatek rentowy z własnych funduszy, a
dla zaoszczędzenia opłaty pocztowej zamiejscowym dostarcza się czeków po-
cztowej Kasy oszczędności.

Interesowanym podaje się do wiadomości, że działalność Banku ogra-
niczona jest do interesów opartych wyłącznie na własności ziemskiej.

Wkładki oszczędności przyjmuje Bank i wydaje księżeczki wkładkowe
nie tylko w biurach w Łańcucie, ale również w Filii
swojej we Lwowie przy ul. Pańskiej 1. 17.

OGŁOSZENIE LICYTACYI.

Wiedeński Bank Związkowy

Filia we Lwowie

Oddział zastawniczy

ulica Jagiellońska 1. 3,

podaje do powszechnej wiadomości, iż zastawy przyjęte w marcu, kwietniu
i maju 1912, t. j. od Nr. 5982 do Nr. 15238 w dniu 11 lutego 1913 i
w dniach następnych od godziny 9—3, przez publiczną licytację (w myśl
§ 19 i nast. regul. oddz. zast.) najwięcej dającym za gotówkę sprzedane
zostaną.

UWAGA: W dniu licytacyi prolongat nie przyjmujemy.

Przedruku nie płacimy.

„Muzeum pożytecznych rzeczy,

osobliwych ludzi

i zjawisk natury“.

Treść: Nasze ulubione truciźny, czyli na czym oszczędzać? Potworny apetyt. Świat jest pełen nie-
bezpieczeństw. Lekarz higienista napomina młodzież, aby nie paliła tytoniu. Rady królowej na
zły los ludzki. Z tajemnic elektryczności. Szpital roślin. Czy istnieje życie na gwiazdach? Akwa-
ryum w żółtku. Ludzie, którzy się urodzili kilka razy. Ogniotrwały kapitan. Wódka pali się w
mózgu pijaka fioletowym płomieniem. Nowa filharmonia, czyli jak upiększyć śpiew naszych pla-
ków pokojowych i polnych według metody hr. Dr. Baringtona, wiceprezydenta król. Towarzystwa
Nauk w Londynie. Wł. Taczanowski a metoda hr. Baringtona. Piorun z jasnego nieba przyczyna
pożaru. Dachy słoniane i drewniane uczynić ogniotrwałymi. Dym z kominów przyelaga pioruny.
W sprawie ochrony od pożarów. Tlen w płynie jako bezpłatne lekarstwo i środek do przedłużenia
życia. Jakiego patriotyzmu nam potrzeba? Wdzięczne pole działania dla władz. Elektryczność
poetów, narodów i kobiet. Mechanik, który przez sen stał się bogatym. Piorunochron na dom bu-
dnika kolejowego. Podziemne żyły wodne, a niebezpieczeństwo pożaru. Z czego można wnieść o
istnieniu podziemnych źródeł? W każdej gminie łatwo może zdarzyć się nieszczęście. Najzdrow-
szy i najtańszy napój. Wróble konkurentami kanarków. Warunki zdrowego snu. Książki, który
mówi kazanie we śnie. Napomnienie dla młodzieży. Zły los spotyka tylko społeczeństwa wadliwe
i mało oświecone. Makolągwy śpiewają lepiej niż kanarki. Każda gmina powinna zastanawiać się
nad wszystkimi możliwymi niebezpieczeństwami, aby im zapobiegać zczasu. I t. d. i t. d.

Cena z przesyłką pocztową 1 K. 65 hal., za zaliczką 2 K. 10 hal.

Do nabycia w biurze St. Sokołowskiego. — Lwów, Jagiellońska 1. 3.

Roczniki

„Wędrowca“ 1912

można nabyć po niższej cenie za 12 koron.

Biuro Sokołowskiego. Lwów, Jagiellońska 3.

Kuryer kolejowy Cena 40 halerzy.

Biuro dzienników St. Sokołowskiego. Lwów, Jagiellońska 1. 3.